

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2022r.

sprawy **T. S.**

skazanego za czyn z art. 202§3 k.k. i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 22 lutego 2022r., sygn. akt XI Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L. z dnia 9 listopada 2021r.,

sygn. akt IX K [...]

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Pierwszy z zarzutów kasacji należy uznać za całkiem chybiony. Skarżący nie tylko nie wskazał konkretnego przepisu prawa, który miałby zostać naruszony przez Sąd Odwoławczy, ale także *de facto* nie wyjaśnił, na czym to uchybienie miałoby polegać. Sam fakt, że Sąd Odwoławczy nie podziela zastrzeżeń strony i nie widzi podstaw do uchylenia bądź zmiany orzeczenia Sądu I instancji, nie stanowi naruszenia prawa. Z kolei twierdzenie, że na Sądzie ciążyła taka powinność, winno nieść za sobą wskazanie źródła takiego obowiązku, a także zostać uzasadnione.

Również drugi zarzut kasacji nie jest trafiony. Orzeczenie Sądu Okręgowego ograniczało się do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji. Sąd ten nie stosował prawa materialnego, a co za tym idzie, nie mógł go naruszyć. Niewątpliwie zatem zarzut ten skierowany jest do Sądu Rejonowego, nie Odwoławczego. Nawet czysto formalnie nie odnosi się on do wadliwego przeprowadzenia kontroli instancyjnej – nie sformułowano zarzutu obrazy art. 433§2 k.p.k.

W przedmiotowej sprawie nawet jednak postawienie takiego zarzutu byłoby nieskuteczne, bowiem brak jest w tej przestrzeni zarzutu apelacji, który odpowiadałby w swej treści temu kasacyjnemu. Co prawda obrońca wskazał w pkt 1 zwyczajnego środka odwoławczego na konsekwencje w postaci nieprawidłowego zastosowania prawa materialnego, będące skutkiem naruszenia art. 7 k.p.k., jednak zarzut ten jest niewłaściwie skonstruowany. Trzeba przypomnieć, że zarzut naruszenia prawa materialnego musi wskazywać na błąd w subsumpcji lub wykładni prawa. Zawsze zatem bazą dla niego będą niekwestionowane ustalenia faktyczne, których dokonano w wyniku prawidłowo przeprowadzonej oceny materiału dowodowego.

W ostatnim zarzucie kasacji (pkt III) obrońca skazanego zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 433§2 k.p.k., polegające na zaniechaniu rzetelnego rozważenia zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, a zwłaszcza zarzutu naruszenia prawa procesowego przejawiającego się w dowolnej ocenie dowodów oraz wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, tj. art. 7 k.p.k.

Analiza motywów pisemnych Sądu Odwoławczego nie potwierdza jednak powyższego zarzutu. Sąd rozważył wszystkie zarzuty kasacji i uczynił to w sposób pełny, w oparciu o zgromadzony i ujawniony w sprawie materiał dowodowy i w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania.

W przestrzeni zarzutu z pkt 1 apelacji, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy nie bez podstawy uznał, że skazany dopuścił się rozpowszechniania treści pornograficznych. Wszak Sąd ten, za Sądem I instancji, ustalenia te oparł na treści opinii biegłego z zakresu informatyki. I jak wprost wskazano na str. 5 uzasadnienia, ustalenia te dotyczyły wyłącznie plików ściągniętych za pomocą

oprogramowania µTorrent. Wskazany program komputerowy jest o tyle specyficzny, że podczas pobierania pliku, automatycznie udostępnia go innym użytkownikom tego programu. W tej sytuacji nie można uznać, jak sugeruje obrona, że takie działanie nie stanowi rozpowszechniania w rozumieniu art. 202§3 k.k. Pliki takie trafiają bowiem do szerokiego grona osób, będących użytkownikami programu [...], które zainteresowane są treściami pornograficznymi z udziałem małoletnich, a w tym przypadku także związanych z posługiwaniem się zwierzęciem. Nawet więc, jeżeli grupa ta jest specyficzna i być może nie jest wyjątkowo liczna, nie można uznać, by był to niewielki i ściśle określony krąg osób, o którym mowa w przywoływanym w uzasadnieniu kasacji wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1987r. (sygn. akt WR 28/87).

Należy dodatkowo zwrócić uwagę, że o ile skazany oświadczył, że pliki gromadzone na katalogu portalu [...] były zabezpieczone hasłem (k. 597), o tyle w żadnym momencie postępowania nie stwierdził, by korzystając z programu [...] wyłączył opcję udostępniania plików. Powyższe, w powiązaniu z twierdzeniem biegłego, że standardowo ustawienia takie są weryfikowane w toku przeprowadzanych przez niego badań, pozwala przyjąć, że funkcja ta była aktywna, jako że jest to normą w tego rodzaju oprogramowaniu.

Autor kasacji nie wykazał zatem, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia, tym bardziej zaś o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[as]